

Claudin de Sermisy | Tant que vivray

Pełna wdzięku melodia i skoczny rytm przysporzyły utworowi wielbicieli w całej Europie

Claudin de Sermisy – obok Clémenta Janequina – uchodzi za wręcz modelowego twórcę *chanson* w stylu paryskim: młodszej i znacznie prostszej kuzynki *chanson* burgundzkiej, w której dominowała jeszcze faktura *polifoniczna*. Dzieła kompozytorów działających w pierwszej połowie *XVI wieku* w Paryżu i związanych z oficyną drukarza i wydawcy muzycznego Pierre’a Attaingnanta miały charakter niemalże taneczny, trzy- lub czterogłosową fakturę homofoniczną opartą na *cantus firmus* oraz sylabiczną, deklamacyjną melodykę.

Sermisy był w tym gatunku kompozytorem nieco mniej płodnym niż Janequin (jego dorobek liczy „zaledwie” 175 *chansons*) i zdecydowanie odrębnym pod względem wyrazowym. Nie przepadał za *chanson* programową: jego utwory są być może mniej efektowne, za to znacznie bardziej subtelne i odznaczające się swoistym wdziękiem, wynikającym przede wszystkim z lekkości i przejrzystości struktury akordowej. Wyróżniają się też swoistymi cechami: obfitością krótkich, szybko powtarzanych dźwięków oraz charakterystyczną figurą rytmiczną na początku frazy – muzycznym odpowiednikiem stopy daktylicznej (sekwencja jednej długiej i dwóch krótkich nut). Schemat ten zresztą zadomowił się w nieco późniejszej *canzonie* instrumentalnej z przełomu XVI i XVII wieku.

Tant que vivray (Dopóki pozostanę w kwiecie wieku) jest bodaj najpopularniejszą *chanson* w dorobku Sermisy’ego. Pełna wdzięku melodia i skoczny rytm, ściśle odpowiadający akcentom w tekście poetyckim, przysporzyły jej mnóstwa wielbicieli także poza granicami Francji. Czterogłosowy utwór jeszcze za życia kompozytora doczekał się licznych aranżacji i reedycji, między innymi w Anglii, Hiszpanii, Niderlandach i Włoszech. Wspomniany już Attaingnaint wydał ją w 1529 roku w postaci tabulatury lutniowej oraz w opracowaniu na głos z lutnią, w którym sopran realizuje oryginalną linię sopranową, *lutnia* zaś – ornamentowaną aranżację trzech dolnych głosów. Dwa lata później, w tej samej oficynie ukazał się zbiór dwudziestu jeden *chansons* w układzie na instrument klawiszowy, jedna z pierwszych tego rodzaju antologii w dziejach drukarstwa muzycznego. Przebojowa *Tant que vivray* doczekała się w tym ujęciu jeszcze śmielszej ornamentacji, wzbogacającej pierwotną fakturę akordową *chanson*.

Dorota Kozińska

„Taniec Salome”, Benozzo Gozzoli, [Wikimedia Commons](#), PD